

BEATA KRYSKOWIAK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Instytut Kulturoznawstwa
e-mail: beata.krystkowiak@amu.edu.pl

Tajemnice starości – religijne życie seniorów

Abstract. *In the article the author analyzes the religious practices of seniors in Polish society. The author differentiates between two types of religiosity: traditional and deepened. Both these types can be found among Polish seniors. The article refers to the developmental conception of religiosity presented by Fowler. The author advances the thesis that seniors often deepen their faith by getting rid of traditional religiosity, which is characteristic of young age, and adopt the aforementioned deepened religiosity. Religious practices allow them to find a general sense of life and to stand up to the problems of old age.*

Keywords: *Traditional religiosity, seniors, religious practices, faith*

Głównym celem artykułu jest określenie, na ile religia odgrywa istotną rolę w życiu ludzi starszych. Można w tej grupie wskazać dwa podstawowe typy religijności. Pierwszym jest religijność tradycyjna, w której najważniejszą funkcję odgrywa obrzędowość. Drugi typ religijności dotyczy wiary pogłębionej, w której nieodłącznym elementem przeżycia religijnego jest refleksja i głębokie przeżycie duchowe¹. Odpowiednikiem filozoficznym tego pedagogiczno-socjologicznego rozróżnienia jest dychotomia Bergsonowska², na którą składa się religijność typu statycznego i dynamicznego. Religijność statyczna jest związana z heteronomicznym sposobem egzekwowania nakazów moralnych, których głównym strażnikiem jest społeczeństwo. W religijności pogłębionej mamy już do czynienia z moralno-

¹ J. Halicki, *Obrazy starości rysowane przeżyciami seniorów*, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2010, s. 74.

² H. Bergson, *Dwa źródła moralności i religii*, Homini, Kraków 2007.

ścią autonomiczną, która nie potrzebuje nacisku społecznego i wypływa z własnej, jednostkowej inicjatywy. Ludzie starsi są szczególnie interesującym obiektem badań: jako osoby doświadczone życiem mogą prezentować specyficzny sposób przeżywania duchowego, odmienny od ludzi w młodszym wieku.

W tradycyjnym typie religijności osoby starsze przez całe swoje życie nie zauważają zmian w swojej religijności. Twierdzą, że ich stosunek do religijności „zawsze był jednakowy, albo nie zmienił się, jaki był, taki jest, i tak do końca życia będzie”³. W religii rzymskokatolickiej, która jest wyznaniem uniwersalnym, do warunków koniecznych o charakterze obrzędowym należy uczestnictwo we mszy św.⁴ (często praktykowane codzienne). Jednakże w miarę malejącej sprawności fizycznej, która może uniemożliwiać im tę formę aktywności, na znaczeniu zyskują środki masowego przekazu i media. Dzięki temu mają oni szansę na dalsze codzienne uczestnictwo we mszy św.

Tradycyjna religijność seniorów jest też widoczna podczas pielgrzymek. Dużą popularnością cieszą się przyparafialne wycieczki autokarowe do miejsc świętych. Zaangażowanie to jest zależne od sprawności fizycznej osoby starszej. Innym charakterystycznym elementem tradycyjnej religijności seniorów jest uczestnictwo w istniejących przy parafiach grupach modlitewnych, np. kółkach różańcowych. Zjawisko większej religijności wśród seniorów ma jednak wymiar ponadnarodowy. Jednym z przykładów takiej aktywności religijnej ludzi starszych w innych krajach stanowi czeska wspólnota seniorów „La vie Montante”, której program obejmuje trzy obszary: życie duchowe, apostołstwo i przyjaźń⁵. Przykład ten jest o tyle ciekawy, że Czechi należą do najmocniej zlaicyzowanych społeczeństw w Europie⁶.

Wśród mieszkańców wsi częściej występuje typ religijności tradycyjnej, a wśród mieszkańców miast pojawia się zarówno typ religijności refleksyjnej, jak i tradycyjnej. Prawidłowy jest więc tu schemat klasycznej teorii modernizacji, według której zindustrializowane i zurbanizowane życie miejskie sprzyja nowym postawom religijnym⁷.

Religijność tradycyjną można zdefiniować jako brak samodzielnego wysiłku uzasadnienia wiary. Wiara stanowi tu wartość przejętą od poprzedniego pokolenia. Jest to więc religijność konformistyczna, o nastawieniu przystosowawczym i kolek-

³ J. Halicki, *Obrazy starości...*, s. 74.

⁴ W sensie teologicznym Msza Święta jest w religii katolickiej (a także prawosławnej i starokatolickiej) Eucharystią, która oznacza w pierwotnym znaczeniu dziękczynienie. K. Rahner, H. Vorgrimler, *Mały słownik teologiczny*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1987, s. 114.

⁵ <http://www.farnost-jablunkov.cz/pl-wspolnoty-naszej-parafii/wspolnota-seniorow.html> [15.09.2012].

⁶ W. Świątkiewicz, *Między sekularyzacją i deprywatyzacją. Socjologiczne refleksje wokół polskiej religijności w kontekście europejskim*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2010, s. 192.

⁷ P. Sztompka, *Socjologia zmian społecznych*, Znak, Kraków 2005, ss. 130–141.

tywnym. W tym typie religijności znaczenie ma powtarzalność, tradycja i nakazy społeczne przyjęte z wzorca rodzinno-kulturowego⁸. Jak mówi jeden z badanych: „my tak od małego nauczeni byliśmy”⁹. Autorytet poprzednich pokoleń ma tu decydujące znaczenie, a nie własne przemyślenia religijne.

Inaczej wygląda to w odniesieniu do zjawiska religijności pogłębionej. Postawa religijna seniorów z tej grupy charakteryzuje się nową, bardziej jakościową postawą religijną, która nie występowała u nich w takim stopniu wcześniej¹⁰. Najczęściej jest to związane z przekonaniem, że religijność seniorów zmienia się wraz ze starością. Postawa religijna takich osób charakteryzuje się większą dojrzałością emocjonalną. Głównym tego powodem jest zmniejszenie się licznych obowiązków, którym wielu seniorów musiało sprostać w młodości, co powodowało, że uczestnictwo w kulcie religijnym było dla nich czymś czysto formalnym. Na zaangażowane praktyki religijne współcześni seniorzy w większości nie mieli wówczas czasu. Na starość zyskują więcej czasu na życie religijne, przez co wsłuchują się uważniej w nauki kościelne i są skłonni do pogłębionej refleksji.

W socjologii moralności mówi się, że wychowanie religijne wynosi się z domu rodzinnego, co może stanowić grunt, na którym budowana i modyfikowana jest dalsza konstrukcja postawy religijnej¹¹. Nawet jeśli wyniesiona z domu rodzinnego wiara religijna ulega licznym modyfikacjom¹², to w późnym wieku stanowi jeden z głównych punktów odniesienia dla osoby starszej. Ma na to wpływ szczególnie wizja śmierci. Perspektywa rychłego końca egzystencji powoduje, iż człowiek intensywniej i częściej rozmyśla nad kwestiami eschatologicznymi.

Można zauważyć, że najbardziej aktywną grupą społeczną w Kościele katolickim jest właśnie grupa seniorów. Ich aktywność dotyczy nie tylko codziennego udziału we mszy św., ale także innych form działalności (nie tylko w kręgach Kościoła katolickiego). Należą do nich: ewangelizacja własnej rodziny, sąsiadów, znajomych, nieznanym na ulicy, w miejscach publicznych (przychodnia lekarska, sklepy); organizacja pielgrzymek, rekolekcji, dni skupienia; propagowanie książek i prasy religijnej; prowadzenie adoracji, intronizacji świętych obrazów; wykonywanie dekoracji kościelnych. Niektórzy seniorzy dostrzegają silny związek między codziennymi czynnościami a religijnością. Ich sprawom codziennym to-

⁸ Wiara jest wartością tworzącą hierarchiczny system, który Milton Rokeach definiuje jako „trwałą organizację przekonań o preferowanych sposobach postępowania lub ostatecznych stanach egzystencji wzdłuż kontinuum względnej ważności”. M. Rokeach, *Beliefs, Attitudes and Values*, Jossey-Bass Inc., San Francisco 1968, za: P. Brzozowski, *Polska wersja testu wartości Rokeacha i jej teoretyczne podstawy*, „Przegląd Psychologiczny” 1986, t. XXIX, s. 529.

⁹ J. Halicki, *Obrazy starości...*, s. 75.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Ibidem.

¹² Modyfikacje te widać zwłaszcza w społeczeństwie pluralizującym się oraz na przykładzie współczesnej młodzieży. Zob. A. Grzesik, P. Grygiel, *Religia a zasady moralne młodzieży akademickiej. Dynamika przemian*, w: J. Baniak (red.), *Katolicyzm polski na przełomie wieków*, Wyd. WT UAM, Poznań 2001, ss. 267–280.

warzyszy modlitwa lub refleksja religijna. To właśnie element religijny dyktuje im i porządkuje codzienność¹³. Świecka codzienność ulega w tym wypadku ponownej resakralizacji. Seniorzy byłiby więc najmniej zsekularyzowaną grupą społeczną na tle ogólnych procesów sekularyzacji.

Religijność pogłębiona, czyli osobiste refleksje na temat Boga, może przyjmować postać zmniejszania (choć nie likwidowania) roli instytucji pośredniczącej, czyli Kościoła¹⁴. Badani stwierdzali, że ważna jest dla nich rozmowa z Bogiem, która nie musi znosić kościelnych ram organizacyjnych. Nie jest to zatem typ religijności niekościelnej, jaki odnotowuje się również w literaturze religioznawczej¹⁵. Religijność seniorów mieści się w ramach tradycyjnych praktyk konfesyjnych. Zarówno więc w religijności seniorów w postaci tradycyjnej, jak i pogłębionej można zauważyć postawę krytyczną wobec Kościoła jako instytucji, co najczęściej przejawia się w postrzeganiu księży. Mimo że seniorzy chcą i uczestniczą w kościelnych praktykach religijnych, to wielu z nich zachowuje krytyczną postawę wobec niektórych zjawisk w Kościele.

Siostry ze Zgromadzenia Sióstr Szkolnych de Notre Dame, które brały udział w projekcie badawczym, potwierdziły, że swoją starość przeżywają w sposób pozytywny, a kierowanie się w życiu wiarą w Boga jest pomocne w przeżywaniu tego okresu życia. Swoją starość akceptują i podchodzą do niej pogodnie, nie maskując ani nie ukrywając jej przed innymi. Niektóre mówiły, iż często myślą o zbliżającej się śmierci nie ze strachem, ale z radością, jako o spotkaniu z Bogiem¹⁶. W tym wypadku starość nie jest przeszkodą w poznaniu religijnym, ale stanowi możliwość dojrzałych i pogłębionych postaw religijnych¹⁷.

Inne badania przeprowadzone w latach 1991, 1998 i 2008 w 30 krajach przez amerykańskich uczonych z National Opinion Research Centre wykazały, że średnio 43% osób w wieku ponad 68 lat uznaje, że Bóg istnieje¹⁸. Porównując to

¹³ J. Halicki, *Obrazy starości...*, s. 77.

¹⁴ Ibidem, s. 76.

¹⁵ Na temat odkościelnienia jako jednej z współczesnych tendencji przemian religijności zob. J. Mariański, *Religia w społeczeństwie ponowoczesnym*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2010, ss. 101–111.

¹⁶ E. Sapia-Drewniak, *Wpływ życia człowieka na przeżywanie starości (na przykładzie Zgromadzenia Sióstr Szkolnych de Notre Dame)*, w: M. Dziegielewska, *Przestrzeń życiowa i społeczna ludzi starszych*, Akademickie Towarzystwo Andragogiczne, Łódź 2000, s. 115.

¹⁷ Starość w ujęciu filozoficznym nie zawsze cieszyła się szacunkiem. Marek Aureliusz pisał: „Gdy się bowiem zaczyna dzieciństwo [tj. w okresie starym – B.K.], pozostanie wprawdzie zdolność oddychania i karmienia się, i tworzenia wyobrażeń, i pożądanie itd., ale gaśnie zdolność władania samym sobą [...]. Należy się więc spieszyć, i to nie tylko dlatego, że każdej chwili bliżsi stajemy się śmierci, ale i dlatego, że ustaje zdolność wnikania w zdarzenia i ich zrozumienia”. M. Aureliusz, *Rozmyślenia*, Antyk, Kęty 2003, s. 24. Podobne refleksje miał Seneka: „A zatem nie ma żadnego powodu, żebyś patrząc na czyjeś siwe włosy i twarz zoraną bruzdami, wysnuwał stąd wniosek, że żył długo. Nie żył długo, ale trwał długo”. Lucjusz Anneusz Seneka, *Dialogi*, De Agostini, Warszawa 2001, s. 114.

¹⁸ *Wiara w Boga rośnie wśród seniorów*, <http://www.zycie.senior.pl/147,0,Wiara-w-Boga-rośnie-wsrod-seniorow,14241.html> [20.05.2012].

z danymi z raportu Social Survey Programme, gdzie średnio 23% osób w wieku poniżej 27 lat deklaruowało wiarę w Boga, można stwierdzić, że największy wzrost wiary w Boga najczęściej dotyczy osób w wieku powyżej 58 lat, a więc wiara umacnia się wśród ludzi najstarszych¹⁹. Potwierdza to także z perspektywy teologicznej teza Eugene Bianchi, że „osoby w średnim wieku są powołane do tego, by uczynić swe życie bardziej kontemplacyjnym pośród natłoku wydarzeń, jakie niesie ze sobą życie”²⁰.

Badania nad znaczeniem wartości w życiu człowieka prowadzone są w celu wyjaśnienia, jak zmienia się ludzkie zachowanie i jak można na nie wpływać.

System uznawanych wartości kształtuje tę strefę odczuć, preferencji i zachowań, która pozostaje w komplementarnym związku z postawami ludzkimi wobec życia. Życia, w którym starość jest naturalną jego fazą, na tyle jednak odmienną od wcześniejszych, że bogatszą w doświadczenia, bardziej refleksyjną, zdystansowaną od rzeczywistości, a zarazem i w większej mierze nacechowaną obiektywizmem formułowanych deklaracji, ocen i opinii²¹.

Starość zatem, odmiennie niż w poglądach starożytnych stoików, nie jest skazana na niepowodzenie poznawcze, lecz może być obszarem nowej, dojrzałszej postawy religijnej, niewystępującej na wcześniejszych etapach życia.

Wiara w psychologii religii jest kategorią dynamiczną, wielokrotnie zmieniającą swój charakter. Można wyróżnić różne jej stadia, pamiętając i uwzględniając to, że każdy człowiek rozwija się różnorodnie, w indywidualny sposób. W modelu Fowlerowskim wyróżnia się sześć etapów wiary. Ten amerykański teolog na podstawie prac związanych z rozwojem człowieka, takich naukowców jak: Erik Erikson, Jean Piaget czy Lawrence Kohlberg, podzielił wiarę na następujące kategorie:

- intuicyjno-projekcyjną (niewinność),
- mityczno-literalną (literalizm),
- syntetyczno-konwencjonalną (typ lojalisty),
- indywidualno-refleksyjną (typ krytyka),
- koniunktywną (typ widzącego) oraz
- najrzadszą wiarę – uniwersalizującą (typ świętego)²².

Większość ludzi w młodym i średnim wieku przechodzi cztery pierwsze etapy, odpowiadające często wiekowi (wiara religijna może się załamać również wcześniej, na czwartym, krytyczno-indywidualnym etapie).

W ujęciu Fowlerowskim wiara jest zawsze relacyjna, w wierze zawsze jest ktoś inny, komu ufam, bądź jestem wierny czemuś. Autor obrazuje uwarunkowanie

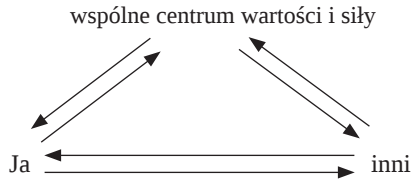
¹⁹ Ibidem.

²⁰ E. Bianchi, *Aging as a Spiritual Journey*, „Theological studies” 3/1983, b.m., s. 530.

²¹ A. Zych, *Człowiek wobec starości. Szkice z gerontologii społecznej*, „Śląsk”, Katowice 1999, ss. 78–79.

²² P. Socha, *Teolog jako psycholog: koncepcja rozwoju wiary Jamesa W. Fowlera*, w: idem (red.), *Duchowy rozwój człowieka. Fazy życia, osobowość, wiara, religijność*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2000, ss. 165–189.

Rys. 1
Relacyjna triada wiary według Jamesa W. Fowlera



Źródło: J. W. Fowler, *Stages of faith. The psychology of human development and the quest for meaning*, Harper & Row Publishers, San Francisco 1981, ss. 244–245.

wiary jako zewnętrzny (a więc i psychospołeczny) „schemat konwencji rodzinnej”, który przybiera kształt triady²³.

Ponadto Fowler wyróżnia trzy inne typy wiary (nadając im współczesne znaczenie): politeistyczną, henoteistyczną i monoteistyczną²⁴. Reprezentują one różne poziomy jej rozwoju. W wierze politeistycznej występuje wiele źródeł wartości, które objawiają się w swobodnym pluralizmie zainteresowań, dążeń i działań ludzi. Dalszym efektem tego jest kulturowe rozszczepienie i zagubienie tożsamości, które jest tak charakterystyczne dla ludzi cywilizacji zachodniej.

Wiara henoteistyczna (gr. *heno* – jeden, *theos* – bóg)²⁵ kieruje się ku jednemu, lecz „zastępczemu” obiektowi, który charakteryzuje się przyziemnością i materialnością. Są to: sukces, władza, obiekty kultu, w skrajnym przypadku może przybierać postać seksu czy pieniędzy. Skutkami takiej postawy może być: zubożenie osobowości, zatarcie tożsamości, co prowadzi do nadmiernej identyfikacji z „bóstwem”. Taki typ wiary występuje przede wszystkim we współczesnym społeczeństwie.

W radykalnym monoteizmie zachodzi relacja wiara – tożsamość, w której osoba bądź grupa kieruje całą swą ufnością w stronę transcendentnego centrum wartości i siły (prawdopodobnie pewnego przejawu obecności Boga), które nie są ani świadomym lub nieświadomym rozszerzeniem osobistego czy grupowego ja, ani też konkretną przyczyną lub instytucją. Fowler uznaje ten typ za modelowy punkt dojścia w duchowym rozwoju człowieka, który dotyczy wszystkich, chrześcijan i osoby niewierzące, włącznie z ateistami i agnostykami.

Według klasyfikacji Fowlera na okres starości przypadają stadium wiary koniunktywnej i stadium wiary uniwersalizującej.

²³ Ibidem, ss. 165–189.

²⁴ Ibidem.

²⁵ Henoteizm w sensie historycznym oznacza uznanie nadrzędnej roli i wielkości konkretnego politeistycznego bóstwa, nie kwestionując ontologicznego istnienia innych bóstw. Przez pewien czas na etapie henoteizmu była starożytna religia judaistyczna. W. Tyloch (red.), *Leksykon religioznawczy*, Wyd. Współczesne, Warszawa 1988, s. 85.

Stadium wiary koniunktywnej

Na podstawie tabeli 1 można stwierdzić, że stadium wiary koniunktywnej, zwanej również paradoksalno-konsolidacyjną, występuje minimum po 30. roku życia. Następuje ono w chwili wyjścia poza wyraźny, sprecyzowany system światopoglądu oraz poza granice tożsamości, co stanowi charakterystyczny element stadium wiary indywidualno-refleksyjnej. Osoba, której wiara ta dotyczy, dostrzega, że życie jest bardziej złożone, niż mogą to określić konkretne i przejrzyste rozróżnienia oraz pojęcia logiki, przez co pojawia się uczucie rozczarowania. Przynosi to zwątpienie odnoszące się do dotychczasowej wiedzy o świecie.

Człowiek na tym etapie poznaje, czym jest tradycja danej kultury i religii, wraz z jej symboliką jako całością. Zawarta jest w tym otwartość na drugiego człowieka, uznanie wartości innych poglądów, przekonań, symboli i zachowań, w ramach szerszego systemu odniesień, umożliwiającego włączenie nowych doświadczeń płynących ze „spotkania”²⁶.

Stadium wiary uniwersalizującej

Ostatnie, szóste stadium w klasyfikacji Fowlera to wiara uniwersalizująca. Występuje ona minimum po przekroczeniu 40. roku życia. W tej fazie stadium operacje myślenia są syntetyczne: przeciwieństwa w pewnym sensie znikają, następuje uznanie faktu, że „u podłoża paradoksów leżą ukryte zasady jedności”²⁷. Forma „ego” ma *implicite* religijny charakter „ja w Bogu” (*God-groomed self*). Przewartościowanie wartości umożliwia strategię biernego przeciwstawienia się złu w sercach ludzkich i w społeczeństwach, typową dla charyzmatycznych osobowości za świata religii i polityki – osoby te nie muszą być doskonałe, samorealizowane czy w pełni funkcjonujące. Mówi się o nich, że posiadają charyzmę, która czyni ich przywódcami i stają się wzorami postępowania: częściej po śmierci niż za życia, gdyż pełnia ich bezkompromisowego zaangażowania czyni ich często bezbronnymi męczennikami idei, którym służą. Stadium to zdarza się niezwykle rzadko. Fowler wymienia najsłynniejsze przykłady: Mahatmę Ghandiego, Martina Luthera Kinga, Matkę Teresę z Kalkuty. To stadium wiary jest niezwykle trudne do wytłumaczenia. Jest też najrzadziej występującym typem wiary.

Reasumując, wiara seniorów jest przeważnie silniejsza niż wiara ludzi w młodszych grupach wiekowych. W świetle powyższej typologii etapów religijności można zauważyć, że spora grupa seniorów dochodzi do etapu wiary koniunktywnej. Może to wynikać z ewolucji wiary, ale również ze względu na dramatyczne

²⁶ P. Socha, *Teolog jako psycholog...*, ss. 165–189.

²⁷ *Ibidem*, ss. 165–189.

Tabela 1. Stadia wiary według Jamesa W. Fowlera i ich aspekty wyróżnione na podstawie innych koncepcji – wiara koniunktywna

Stadium wiary i orientacyjny wiek wystąpienia	Aspekty stadium według innych koncepcji							
	forma myślenia (m.in. Piaget)	podjęmowanie perspektywy (Selman)	forma ego (Kegan)	forma sądów moralnych (Kohlberg)	zakres świadomości społecznej	umiejscowienie władzy (kontroli)	forma koherencji w świecie	rola symboli
Wiara koniunktywna (paradoksalno-konsolidacyjna) minimum 30 lat	operacje formalne, dialektyczne	perspektywa wzajemna wraz z grupami, klasami i tradycjami „innymi” niż własne	„ja” indywidualne	podejście ponadspołeczne uzasadnione prawem wyższym (uniwersalnym i krytycznym)	przekroczenie barier klasowych i grupowych interesów, wrażliwość na „prawdy” i „deklaracje” pochodzące z tradycji innych niż własna	dialektyczne połączenie władzy własnych z doświadczeniami innymi oraz różnymi wykładaniami mądrości ludzkiej	symboliczne łączenie więźlu systemów w kategoriach teoretycznych	praktyczne połączenie nieredukowanej siły symbolu i znaczenia ideacyjnego, siła sprawcza zawarta w rzeczy-wistości, w i poza symbolem oraz w sile nieświadomych procesów w „ja”

Źródło: J. W. Fowler, *Stages of faith. The psychology of human development and the quest for meaning*, Harper & Row Publishers, San Francisco 1981, ss. 244-245.

Tabela 2. Stadia wiary według Jamesa W. Fowlera i ich aspekty wyróżnione na podstawie innych koncepcji – wiara uniwersalizująca

Stadium wiary i orientacyjny wiek wystąpienia	Aspekty stadium według innych koncepcji							
	forma myślenia (m.in. Piaget)	podjmowanie perspektywy (Selman)	forma ego (Kegan)	forma sądów moralnych (Kohlberg)	zakres świadomości społecznej	umiejęscowienie władzy (kontroli)	forma koherencji w świecie	rola symboli
Wiara uniwersalizująca (minimum 40 lat)	operacje formalne, dialektyczne	perspektywa wzajemna na zasadzie wspólnoty bycia (uniwersalna)	„ja” w Bogu	podporządkowanie byciu	identyfikacja z ludzkością, przekraczająca wszystko miłość bycia	osobiste sądy oparte na zdobyczych poprzednich stadiów, wyzbycie się dążeń egzystencyjnych i intuicyjne zjednoczenie z zasadą bycia	odczuwanie tu i teraz, jedności „jedno poza wieloma”, przekroczenie rozumowych granic pojmowania spójności w świecie	siła sprawcza symboli zaktualizowana na poprzecz zjednoczenie rzeczywistości za pośrednictwem symboli i „ja”

Źródło: J. W. Fowler, *Stages of faith. The psychology of human development and the quest for meaning*, Harper & Row Publishers, San Francisco 1981, ss. 244–245.

zdarzenie: ciężka choroba, wypadek, utrata pracy²⁸. Ludzie starsi są, jako osoby słabsze biologicznie, bardziej narażeni na różnego rodzaju przeciwności losu.

To, jaką rolę odgrywa znaczenie wiary w życiu osób starszych, trafnie określa Elżbieta Trafiałek:

Głęboka wiara, uzewnętrzniana pobożnością, pozwala ludziom lepiej żyć. Ułatwia pokorne znoszenie wszelkich nieszczęść, smutku, bólu po starciu bliskich, ponieważ w obliczu nawet najbardziej przykrych doświadczeń zostawia przeświadczenie o sprawiedliwości boskiej i życiu nadprzyrodzonym. [...] Rola wiary i pobożności w pokonywaniu skutków przeciwności losu, w walce z załamaniem, smutkiem, cierpieniem, frustracją, w odzyskiwaniu poczucia godności, wiary w siebie i sens życia [...] odgrywa szczególne znaczenie w życiu ludzi samotnych, ubogich, narzekających na swój stan zdrowia, a więc w pewnym sensie pozbawionych poczucia bezpieczeństwa, bezradnych wobec przytłaczających ich problemów życiowych, z którymi, pełni nadziei, zwracają się do Boga. Zyskują ukojenie, spokój i nadzieję, a to wystarczająco dużo, aby móc nadal żyć i wierzyć²⁹.

Istotnym elementem wiary dla ludzi starszych jest również ujmowanie życia jako całości w perspektywie ostatecznej. To właśnie wiara w życie wieczne pozwala im uzyskać spokój, tak potrzebny w jesieni życia. Starość w ujęciu religijnym to czas wyjątkowej prostoty i kontemplacji, która wiąże się z poczuciem spełnienia, sensu życia oraz pogodzeniem się z nieuchronnością śmierci.

²⁸ P. J. Szalek, *Karla Jaspersa koncepcja śmierci jako sytuacji granicznej*, „Analiza i Egzystencja” 3/2006.

²⁹ E. Trafiałek, *Polska starość w dobie przemian*, „Śląsk”, Katowice 2003, s. 112.